

Wydawnictwo: DOBRA WOLA ŚWIATA

MIŁOŚĆ – SIŁA, KTÓRA PROWADZI ŚWIAT

Kiedyś, po opanowaniu wiatrów, fal, przyptywów i przyciągania ziemskiego, spożytkujemy dla Boga energie miłości i wtedy, po raz drugi w historii świata, człowiek odkryje ogień.

Teilhard de Chardin

Oświeceni ludzie przez całe wieki powtarzali wciąż na nowo, że największą siłą jest miłość. Przejawiała się ona na różne sposoby, zależnie od zdolności ludzi do wyrażania ich duchowej intuicji, dzięki której uznawali oni miłość za podstawę wszystkiego, co dobre. Według słów św. Jana Bożego „Bóg jest miłością”.

Wizjonerzy, artyści, filozofowie i radykalni współcześni teologowie usilnie przekonują nas, że miłość jest zbawczą mocą dla ludzkości i dla naszej planety. Starają się oni pogłębić zrozumienie i pomóc ludzkości w uwolnieniu się od wyobrażeń, które ograniczają lub pomniejszają znaczenie miłości.

„Nie należy mylić miłości z jakimś sentymentalnym wylewem uczuć” – napisał Martin Luther King. – „Miłość jest czymś głębszym niż emocjonalna gadanina... W greckim Nowym Testamencie są trzy słowa dla oznaczenia pojęcia miłości. Słowo *eros* jest rodzajem estetycznej lub romantycznej miłości. W dialogach Platona *eros* oznacza tęsknotę duszy za królestwem boskości. Drugie słowo to *philia*, miłość wzajemna oraz intymne uczucie i przyjaźń między przyjaciółmi. Kochamy tych, którzy nam się podobają, i kochamy, ponieważ sami jesteśmy kochani. Trzecie słowo to *agape*, czyli pełne zrozumienie i twórcza, wybawiająca dobra wola, która obejmuje wszystkich ludzi. *Agape* jako przepełniająca serce miłość, która niczego nie oczekuje w zamian, to miłość Boga działająca w ludzkim sercu. Na tym poziomie miłości kochamy ludzi nie dlatego, że nam się podobają, ani dlatego, że ich zwyczaje przemawiają do nas, ani też dlatego, że posiadają w sobie rodzaj iskry bożej; kochamy każdego człowieka, ponieważ Bóg go kocha. Na tym poziomie miłości kochamy także człowieka, który czyni źle, chociaż nienawidzimy tego, co czyni.”

Alice Bailey w swych pismach podkreśla potrzebę oderwania się od skłonności do realizacji osobistych pragnień, jeśli mamy zrozumieć i wyrażać siłę miłości. „Miłość nie jest sentymentem ani emocją” – komentuje – „ani też pragnieniem lub egoistycznym motywem właściwego postępowania w życiu codziennym. Miłość to władanie siłą, która kieruje światami, siłą prowadzącą ku integracji, jedności i wszechobjęwowaniu, co pobudza samą Boskość do działania.”

Takie postrzeganie miłości jako energii kosmicznej istnieje co najmniej od czasów pojawienia się wielkich religijnych i filozoficznych tradycji Wschodu. Thomas Berry wskazuje, jak godne uwagi jest to, że w całej Azji „pojęcia oznaczające cechy w najwyższym stopniu uczuciowe mają podstawowe znaczenie kosmologiczne. Tak więc w kulturze chińskiej słowo *jen*, tłumaczone jako miłość, życzliwość lub uczucie, jest nie tylko terminem emocjonalno-moralnym, ale oznacza również siłę kosmiczną. Podobnie można powiedzieć o właściwości *ch'eng*, tłumaczonej jako szczerłość lub prawość. W Indiach *bhakti*, miłość pełna oddania, była zarówno siłą kosmologiczną jak i duchową. W tradycji buddyjskiej termin *karuna*, współczucie, oznacza najwyższą siłę kosmiczną. W ten sposób odkrywamy przenikającą wszystko serdeczność i współczucie w samej strukturze Wszechświata i Ziemi.”

Wielu pisarzy naszego stulecia przedstawiało naturę miłości jako najważniejszą energię warunkującą rozwój

świadomości. Jednym z nich był chrześcijański duchowny i naukowiec, Teilhard de Chardin. W eseju *Duch Ziemi* pisał on o miłości jako o „najbardziej uniwersalnej, potężnej i najbardziej tajemniczej z sił kosmicznych...” W życiu społecznym, w nauce, interesach i sprawach publicznych ludzie udają, iż jest im ona nieznana, chociaż pod powierzchnią życia miłość istnieje wszędzie. Wydaje się, że tej wielkiej, wszechobecnej, niemożliwej do pokonania, gwałtownej siły nigdy nie uda nam się zrozumieć i nad nią zapanować. Dlatego pozwala się jej działać poniżej poziomu naszej cywilizacji. Jesteśmy jej świadomi, jednakże oczekujemy od niej jedynie tego, by nas zabawiła albo nie czyniła nam krzywdy. Stąd Teilhard de Chardin zapytuje: „Czy naprawdę możliwe jest dalsze istnienie i rozwój ludzkości bez postawienia sobie pytania: jak wiele prawdy i energii traci się nie doceniając tej niewiarygodnej siły miłości?”

Jako definicję miłości zasugerował: „Czyż nie możemy powiedzieć całkiem po prostu, że w swej istocie jest to przyciąganie każdej jednostki świadomości przez centrum Wszechświata w trakcie jego kształtowania się?” Wierzył on, że miłość „przyzywa nas do wielkiej jedności, której urzeczywistnieniem jest jedyny proces zachodzący obecnie w naturze... Ewolucję Wszechświata najbardziej wymownie i dogłębnie można by opisać śledząc ewolucję miłości.”

W rzeczywistości obecny kryzys energii odzwierciedla brak miłości. Nakazem miłości jest dzielenie się, współpraca, rozprowadzanie i puszczanie zasobów w obieg ku pożytkowi całej ludzkości, w harmonii z otoczeniem. Tymczasem nasze systemy społeczne, polityczne i ekonomiczne najczęściej są nastawione na branie, gromadzenie i dzielenie. W sposób doskonały opanowaliśmy sztukę wznoszenia barier. Stworzyliśmy dwa światy: Tych, „co mają”, i tych, „co nie mają”. W rezultacie doprowadziliśmy do tego, że środowisko Ziemi jest zagrożone.

Mówiąc słowami Alice Bailey: „Nastąpiła ingerencja w boski układ krążenia”. Zadanie polega więc na przywróceniu prawidłowego przepływu energii, do czego możemy przyczynić się wszyscy. Możemy stać się punktami przekątnikowymi w obiegu miłości w takim stopniu, w jakim praktykować będziemy ponadczasowe cnoty serca, takie jak dobra wola, współczucie, tolerancja, sprawiedliwość i prawda. I musimy praktykować te cnoty w nowy sposób – włączając wszystkie istoty. Niezależnie od właściwego myślenia i działania w obrębie rodziny, przyjaciół, znajomych i szerszych społeczności, naszym celem powinno być rozszerzanie tego kręgu tak, by obejmował on rodzinę ludzką i całe środowisko globu ziemskiego. Trzymając się tego celu jak najlepiej możemy, wyzwalamy przepływ żarliwej miłości.”

Martin Luther King mówił o miłości chcąc ukazać postawę niezbędną do „uwolnienia ogromnych zasobów dobrej woli, która została zablokowana przez niemożliwe do przebicia mury nienawiści”. W miarę jak ludzie dobrej woli w coraz większym stopniu przedkładają potrzeby innych ponad własne i doskonaliły się w służeniu na drogach miłości, uruchamiają niepokonane siły dla ogólnego dobra.

AFIRMACJA MIŁOŚCI

W ośrodku Wszechmiłości trwam.

Z ośrodka tego ja, dusza, wyjdę w świat.

Z ośrodka tego ja, który służę, pracować będę.

Niech Miłość Bożej jaźni promieniuje jak najszerzej

Poprzez moje serce, poprzez moją grupę na cały świat.

REFLEKSJE NA TEMAT MIŁOŚCI

Miłość to największy magnes.

Helena Roerich

Kochaj wszystkie Boże stworzenia, nawet najmniejsze ziarenko piasku. Kochaj każdy liść i każdy promień boskiego światła. Kochaj zwierzęta, rośliny i dosłownie wszystko. Jeśli kochasz wszystko, dostrzeżesz w rzeczach boską tajemnicę. A gdy ją dostrzeżesz, zaczniesz lepiej rozumieć każdy dzień. I w końcu zaczniesz kochać cały świat wszystko ogarniającą miłością.

F. Dostojewski

Promieniuj miłością. Kochaj coraz bardziej. Gdy tylko miłość zostaje uwolniona dla świata, następuje cudowne uzdrowienie. Jest ona jak balsam wylany na ranę, leczący i regenerujący.

Eileen Caddy

Prawdziwa miłość nie polega na przywiązaniu, lecz na altruizmie. Wtedy twoje współczucie będzie ludzką odpowiedzią na cierpienie, dopóki jakieś istoty będą nadal cierpieć. Właśnie ten rodzaj współczucia musimy starać się w sobie pielęgnować i rozwijać od rozmiarów niewielkich do nieograniczonych. Spontaniczne nieograniczone współczucie bez wyróżniania kogokolwiek spośród istot czujących nie jest oczywiście zwyczajną miłością, jaką żywi się dla przyjaciół czy rodziny, miłością, która bywa połączona z ignorancją, pożądaniem czy przywiązaniem. Miłość, jaką pragniemy zalecić, jest miłością szerszą, którą możecie odczuwać nawet wobec kogoś, kto wam zaszkodził, a więc wobec wroga.

Rozwijanie dobroci serca (uczucia bliskości w stosunku do wszystkich istot ludzkich) nie wymaga religijności, którą zwykle wiążemy z jakąś z przyjętych praktyk religijnych, ale jest dostępne dla każdego, niezależnie od rasy, religii lub orientacji politycznej. Jest dla wszystkich, którzy uważają się przede wszystkim za członków rodziny ludzkiej i którzy widzą rzeczy z szerszej i dalszej perspektywy. Jest to potężne uczucie, które powinniśmy rozwijać i wprowadzać w czyn. Jednakże często to lekceważymy, szczególnie w pierwszych latach życia, gdy doświadczamy fałszywego poczucia bezpieczeństwa.

Jego Świątobliwość Dalaj Lama

Miłość była twórczym bodźcem dla przejawiania się i jest tym, co utrzymuje wszystko we właściwym porządku. Miłość sprowadza wszystkich na ścieżkę powrotu do domu Ojca. Miłość udoskonala wszystko, co istnieje. Miłość

buduje formy, które czasowo chronią ukryte wewnętrzne życie, miłość jest przyczyną zniszczenia tych form i ich ostatecznego zniweczenia po to, aby życie mogło rozwijać się w wyższej formie.

Alice Bailey

Miłość jest ożywczym eliksirem Wszechświata, przyczyną i skutkiem wszelkiej harmonii, blasku światła i żaru w winie i ogniu. Jest aromatem perfum i oddechem Boskości; jest życiem w każdej formie istnienia. Miłość powoduje, że rozprasza się *maya* i tworzy się jedność. To wszystko, co mają do powiedzenia słowa. Reszta jest milczeniem.

Rumi

Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą, nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje. Nie jest jak prorocтва, które się kończą, albo jak dar języków, który zniknie, lub jak wiedza, której zabraknie. Po części bowiem tylko poznajemy, po części prorokujemy. Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe, zniknie to, co było tylko częściowe. Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, czułem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Kiedy zaś stałem się mężem, wyzbyłem się tego, co dziecięce. Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś spojrzymy twarzą w twarz. Teraz poznaję po części, wtedy zaś poznam tak, jak i zostałem poznany. Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy, z nich zaś największa jest miłość.

Św. Paweł

Pojedyncza myśl o miłości wzniesiona do Boga w prawdzie jest bardziej użyteczna, nawet dla tego świata, niż najwspanialsze działanie.

Simone Weil

Kiedy kochasz, daj wszystko, co posiadasz, a kiedy doszedłeś do końca swoich możliwości, daj jeszcze więcej, zapominając o przykrości dawania. Albowiem, gdy staniesz w obliczu śmierci, liczy się jedynie miłość, jaką dałeś i otrzymałeś. Wszystko inne – osiągnięcia, zmagania i walki – będzie zapomniane w tej chwili refleksji. Jeśli kochałeś szczerze, to właśnie będzie miało swą wartość, a radość pochodząca z takiej miłości będzie trwała do końca. W przeciwnym razie śmierć zawsze przyjdzie zbyt wcześnie i zbyt trudno będzie ci stanąć naprzeciw niej.

Dr Elizabeth Kübler-Ross

Co to znaczy kochać? Czy jest to nieosiągalny ideał, coś bardzo odległego? Czy też każdy z nas może odczuć miłość w zwykłych chwilach dnia? Posiadanie takich zalet jak sympatia do innych, zrozumienie, pomaganie innym w naturalny sposób bez określonego powodu, bycie uprzejmym w sposób spontaniczny, pielęgnowanie rośliny czy dbanie o psa, współczucie wobec prostaczka, hojność dla przyjaciela lub sąsiada – czy to nie miłość?

I czyż to uczucie, ta sympatia promieniująca na zewnątrz, nie powinna nam stale towarzyszyć?

Czy nie powinieneś przeznaczyć części każdego dnia na pomoc innym, na dbanie o drzewo czy ogród, na pomoc w domu tak, ażebyś osiągając dojrzałość wiedział, co to znaczy być uważającym i współczującym w sposób naturalny, bez wymuszania, bez powodu?

Czy nie powinieneś mieć w sobie tego prawdziwego uczucia do innych?

J. Krishnamurti

Nasze zbrojenie się poniosło fiasko. Szukajmy teraz czegoś nowego. Próbujmy zbroić się w siłę miłości.

Ghandi

DOBRA WOLA TO MIŁOŚĆ W DZIAŁANIU

Żyjemy obecnie w czasach jednego z największych kryzysów w historii ludzkości. Na każdym kroku stajemy w obliczu spraw pokoju i wojny, ubóstwa i obfitości, konfliktów rasowych, politycznych i technologicznych. Napotykamy również na podziały religijne i konflikty międzypokoleniowe, u podłoża zaś tego wszystkiego leży podstawowa sprzeczność między wartościami materialnymi a duchowymi, między interesami egoistycznymi a służeniem światu. Pomimo wszystko towarzyszy temu powszechne odczucie, iż ludzkość wchodzi w Nową Epokę. Obecnie decydującą kwestią staje się pytanie, czy możemy rozwiązać nasze trudności, zanim wymkną się nam one spod kontroli. Toczy się batalia o przyszłość ludzkości i tylko ludzie dobrej woli mogą zapewnić jej pomyślny wynik.

Dobra wola jest przejawem energii Miłości, zaś Miłość jest powszechną cechą i właściwością boskiego życia w naszym Układzie Słonecznym i na naszej planecie. *Dobra wola jest miłością w działaniu.* Mówi się, że jest ona w takim stopniu wyrazem prawdziwej miłości, w jakim ludzkość w obecnym stadium swego rozwoju jest w stanie odpowiedzieć na miłość w sposób praktyczny. Dobrą wolę można opisać na różne sposoby. Jest zarówno postawą, jak i energią wprowadzającą harmonię. Jest ona właściwością ludzką, którą można poddać pewnemu zorganizowaniu i uczynić skuteczną. Jest wyrazem „woli w kierunku dobra i tego, co powinno mieć miejsce”. Nie należy jej błędnie rozumieć jako sentymentalnej czy negatywnej dobroćliwości, bowiem jest to praktyczna i dynamiczna siła do konstruktywnego działania. Nie ma problemu, jakiego nie można by rozwiązać przy pomocy energii dobrej woli i właściwie żadna trudność nie może być bez niej rozwiązana. Dobra wola rzetelnie praktykowana pomiędzy grupami i pomiędzy narodami jest w stanie zrewolucjonizować świat.

Na podstawie publikacji DOBREJ WOLI ŚWIATA: *Medytacyjna Grupa Dobrej Woli*

Tłumaczenie i opracowanie: Polskie Trójkąty Światła

